

Wielkopolski Rzemieślnik

Numer 06/2011

<http://irpoznan.com.pl>



Walne Zgromadzenie Przedstawicieli WIR

Czy rzemiosło cieszy się zaufaniem Wielkopolan?

Rzemieśnicza solidarność



Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej

Marzena Rutkowska-Kalisz

Spis treści:

Walne Zgromadzenie	2
Obradowała Rada Izby...	7
Czy rzemiosło cieszy się zaufaniem Wielkopolan?	9
Młody pracownik pod szczególną ochroną	13
Mam problem	16
Rzemieśnicza solidarność	18
Niezaspokojone potrzeby pracodawców w zakresie kształcenia zawodowego	19
Wizerunek organizacji	21
Info	23

25 maja 2011 odbyło się Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej w Poznaniu.

W pierwszej części obrad wręczono odznaczenia państwowe i najwyższe odznaczenia rzemieśnicze. Uroczystość uświetnili swoją obecnością: Wiesław Andrzej Szczepański Poseł na Sejm RP, Piotr Florek Wojewoda Wielkopolski, Tomasz Bugajski Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, a także przedstawiciele samorządów lokalnych z Wielkopolski.



Po odegraniu hymnu państwowego 9 rzemieślników z rąk Wojewody Wielkopolskiego odebrało Krzyże Zasługi.

Następnie odznaczono Międzychodzko-Drezdeński – Cech Rzemiosł Różnych. Odznakę Honorową Za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego wręczył Tomasz Bugajski Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego. Po oklaskach i zwyczajowych kilku minutach dla fotoreporterów nadeszła pora na najważniejsze od-



znaczenie Izby – Kordzik WIR. Długą listę odznaczonych otworzył poseł na Sejm RP Wiesław Andrzej Szczepański, który otrzymał odznaczenie w kategorii wybitni przedstawiciele życia społeczno-gospodarczego i politycznego. W kategorii rzemieślnicy odznaczenie otrzymało 9 osób. Kordziki WIR w kategorii pracownicy przyznano jednej osobie. Te najwyższe odznaczenia WIR wręczał Prezes Jerzy Bartnik w asyście wiceprezesów.



Odznaczony Poseł – Wiesław Andrzej Szczepański

Jerzy Bartnik wystąpił tego dnia w podwójnej roli, bo tym razem jako Prezes Związku Rzemiosła Polskiego wręczał medale im. J. Kilińskiego. Platynowym medalem im. J. Kilińskiego uhonorowano Jacka Łukomskiego – dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu.



Uhonorowany Pan Jacek Łukomski

To wyjątkowe odznaczenie otrzymał w uznaniu zasług dla rzemiosła polskiego i wielkopolskiego.

Odznaczenia rzemieślnicze otrzymali następnie członkowie komisji egzaminacyjnych.

Na zakończenie tej części uroczystości List gratulacyjny otrzymał Zbigniew Paszko, który ze swej działalności charytatywnej jest w rodzinnej Trzciance znany od dawna.



Gratulacje dla Pana Zbigniewa Paszko

Ale od roku nie zapomina również o powodzianach wożąc na drugi koniec Polski żywność.

Następnie po krótkiej przerwie przystąpiono do merytorycznej części Walnego Zgromadzenia. Po dopełnieniu wszelkich niezbędnych proceduralnych formalności i powołaniu Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej oraz Komisji uchwał i wniosków przystąpiono do obrad.

Prezes Jerzy Bartnik w obszernym wystąpieniu zaprezentował dokonania Izby w mijającym roku sprawozdawczym. Wiele słów – niejako w uzupełnieniu do sprawozdania – poświęcił aktualnym, ogólnopolskim problemom nurtującym rzemiosło.

Po sprawozdaniu z rocznej działalności Izby i przedstawieniu wniosków z prac Komisji Rewizyjnej i sprawozdaniu Odwoławczego Sądu Rzemieśniczego podjęto uchwałę o udzieleniu absolutorium Prezesowi Jerzemu Bartnikowi, a także Radzie Izby.



Głosowanie podczas Walnego Zgromadzenia WIR

W dalszej części obrad zgromadzeni wytyczyli kierunki działania Izby na następny rok. Wiele słów poświęcono działaniom w zakresie oświaty zawodowej. Mają one nie tylko wspomóc monitorowanie systemu refundacji wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom, ale także wspomagać udział przedstawicieli Izby w procesie reformowania procesu kształcenia zawodowego. Efekty tych procesów, mimo intensywnych działań przedstawicieli rzemiosła, nie są do końca przewidywalne i zależne wyłącznie od naszego środowiska – muszą być jednak z pewnością konsekwentnie podejmowane. A co można zrobić już teraz, na własnym podwórku? Poprawa przygotowania kandydatów do egzaminów, lepsza współpraca między uczniami, rodzicami, szkołą i mistrzami szkolącymi, a także podnoszenie kwalifikacji osób zasiadających w komisjach egzaminacyjnych – to działania, które

zdzianiem zgromadzonych powinny być podjęte w tym roku.

Wiele uwagi poświęcono wykorzystaniu nowoczesnych środków komunikacji do tworzenia pozytywnego wizerunku rzemiosła, kształcenia zawodowego i przede wszystkim Izby. Zalecono także ścisłą współpracę w tym zakresie ze Związkiem Rzemiosła Polskiego. Ta współpraca ma się przejawiać także w ramach działań sprzyjających tworzeniu przychylnego klimatu dla małych i średnich przedsiębiorstw. Chodzi między innymi o opiniowanie projektów aktów normatywnych, opracowywanie uwag i postulatów dotyczących przepisów regulujących działalność rzemieślniczą.

Zalecono także pozyskiwanie przez Izbę środków unijnych na realizację zadań własnych oraz informowanie i pomoc w zakresie pozyskiwania ich przez rzemieślników.

Zaplanowano także podniesienie standardów wynajmowanych przez Izbę sal. Budynek Izby ma już swoje lata, a niezbędne remonty, w tym bardzo kosztowny remont dachu, zaplanowano już w zatwierdzonym preliminarzu wydatków.

Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Wielkopolskiej Izby zaplanowało różnorodne działania. Przedłożony plan ma oczywiście charakter elastyczny i otwarty. Jego zakres i realizacja zarówno w Poznaniu jak i całym regionie będzie zależała w dużej mierze od ogólnokrajowej sytuacji gospodarczej.

Miejmy zatem nadzieję, że uda się go zrealizować w 100%.

Jak będzie? Przekonamy się w maju, za rok.

**OSOBY ODZNACZONE
PODCZAS WALNEGO ZGROMADZENIA PRZEDSTAWICIELI IZBY
W DNIU 25 MAJA 2011R.**

ODZNACZENIA PAŃSTWOWE:

**Postanowienie Prezydenta RP z dnia
13 stycznia 2011r.**

Złoty Krzyż Zasługi:

1. Zbigniew Baranowski
2. Andrzej Kawa
3. Marian Weber

Srebrny Krzyż Zasługi:

Ryszard Gembiak

**Postanowienie Prezydenta RP z dnia
14 grudnia 2010r.**

Srebrny Krzyż Zasługi:

1. Teofil Dobkowicz
2. Przemysław Fornalik

Brązowy Krzyż Zasługi:

1. Henryk Majzlik
2. Eugeniusz Nawrot

Postanowienie Prezydenta RP z dnia 18 lutego 2011r.

Brązowy Krzyż Zasługi:

1. Jan Franciszek Ossowski

ODZNAKA HONOROWA „ZA ZASŁUGI DLA WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO” DLA CECHU RZEMIOSŁ RÓŻNYCH MIĘDZYCHODZKO-DREZDENECKIEGO W MIĘDZYCHODZIE NADANEJ DECYZJĄ KAPITUŁY ODZNAKI HONOROWEJ Z 10 MAJA 2011 ROKU I UCHWAŁĄ ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO Z 12 MAJA 2011 ROKU NA WNIOSEK BURMISTRZA MIĘDZYCHODU

KORDZIK WIR:

**W kategorii wybitni przedstawiciele
życia społeczno-gospodarczego i po-
litycznego:**

Posel na Sejm RP Wiesław Andrzej
Szczepański

W kategorii rzemieślnicy:

1. Eugeniusz Bocer
2. Tadeusz Brzostowski
3. Jan Dobroniecki

4. Przemysław Fornalik
5. Sławomir Jokś
6. Stanisław Pirch
7. Czesław Przybyła
8. Stanisław Ring
9. Wojciech Sypniewski

W kategorii pracownicy:

1. Ewa Szaferska

**PLATYNOWY MEDAL IM. J. KILIŃSKIEGO W UZNANIU ZASŁUG DLA
RZEMIOSŁA POLSKIEGO I WIELKOPOLSKIEGO:**

Jacek Łukomski – dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu

ODZNACZENIA RZEMIEŚLNICZE DLA DZIAŁACZY SAMORZĄDU GOSPODARCZEGO RZEMIOSŁA:

Platynowy medal im. J. Kilińskiego:

1. Andrzej Barski
2. Adam Gołembowski

4. Marek Kozanecki
5. Jacek Marcinkowski
6. Zbigniew Sobczak

ODZNACZENIA RZEMIEŚLNICZE DLA CZŁONKÓW KOMISJI EGZAMINACYJNYCH:

Platynowy medal im. J. Kilińskiego:

1. Stefan Ceglarek
2. Maria Durczyńska
3. Andrzej Górny
4. Aleksander Leciejewski
5. Jerzy Nowakowski
6. Andrzej Ryba

Złoty medal im. J. Kilińskiego:

1. Ryszard Sójka

Srebrny medal im. J. Kilińskiego:

1. Irena Cicha
2. Piotr Łyszczak
3. Jan Majchrzak
4. Zdzisław Mruk



Złote odznaczenie za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego:

1. Piotr Gróźniak
2. Henryk Ignasiak
3. Jerzy Kempa
4. Małgorzata Maćkowiak

5. Małgorzata Pazoła
6. Zenon Stawowy
7. Zbigniew Tyliński

GRATULACJE ZA DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNĄ:

1. Zbigniew Paszko



Obradowała Rada Izby...

Marzena Rutkowska-Kalisz

Rada Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej w Poznaniu obradowała 16 maja, było to ostatnie posiedzenie przed zaplanowanym na 25 maja Walnym Zgromadzeniem Przedstawicieli Izby. Przygotowanie tego wydarzenia w zasadzie zdominowało obrady, kolejnym ważnym tematem było omówienie udziału Wielkopolan w czasie zbliżającego się Kongresu Rzemiosła Polskiego.

Ale po kolei...

Obrady pod nieobecność Prezesa Jerzego Bartnika prowadził Antoni Odzimek – Wiceprezes WIR.

Po odczytaniu porządku obrad i wysłuchaniu sprawozdania z realizacji podjętych uchwał Stanisław Butka Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Izby przedstawił wyniki prac zespołu, którym kieruje. Jak poinformował nie odnotowano żadnych nieprawidłowości w gospodarowaniu finansami Izby, wręcz przeciwnie odnotowano wynik finansowy lepszy od zakładanego. To bardzo cieszy zwłaszcza, że w planach są bardzo kosztowne i konieczne remonty budynku. Zatem jak podkreślił Stanisław Butka Komisja będzie 25 maja wnioskować o przyjęcie absolutorium dla Prezesa Jerzego Bartnika, a także Rady Izby. Na zakończenie „części finansowej” obrad przyjęto projekt uchwały Walnego Zgromadzenia w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego i podziału zysku za rok 2010.

Kongres Rzemiosła Polskiego zaplanowano na 29 czerwca 2011 roku. Rada Izby podsumowała zatem dotychczasowe działania podjęte w celu wypracowania zagadnień, które zostaną zawarte w wystąpieniach delegatów. Po krótko przedstawił je wicedyrektor Wiesław Ratajczak.

Najwięcej postulatów dotyczyło oczywiście oświaty. Sprecyzowano je na podstawie opinii zebranych w czasie spotkań regionalnych, a przede wszystkim w czasie spotkań z mistrzami szkolącymi. Dotyczą one nie tylko działań na terenie Wielkopolski, ale są na tyle uniwersalne, że mogą stanowić punkt wyjściowy do dyskusji ogólnopolskiej. Te postulaty przedstawi w Warszawie wiceprezes Karol Pufal. Nasi przedstawiciele mają także w Warszawie zasugerować, by rozpoczęto pracę nad wypracowaniem założeń kampanii promującej rzemiosło. Dobry przykład płynie chociażby z Odry, gdzie nasi zachodni sąsiedzi dostrzegli konieczność przeprowadzenia

takiej multimedialnej promocji rzemioła.

Wśród postulatów znalazły się także problemy dotyczące ochrony środowiska i niewłaściwego powszechnym zdaniem traktowania wielkich firm na równi z mikroprzedsiębiorstwami. Nieoczekiwanie bardzo ożywioną i bardzo potrzebną – jak się okazało – dyskusję wywołało wystąpienie Wiceprezesa Stanisława Marczaka, który zaproponował, aby Kongres zajął się także kolejną próbą znowelizowania ustawy o rzemiośle. Dyskutanci podkreśli, że może z uwagi na kampanię wyborczą do Parlamentu nie jest to szczególnie dobry czas, ale zaznaczyli, że koniecznie trzeba podjąć taką próbę, bo jak to często w Polsce bywa, przepisy nie nadążają za tym co szybko przynosi życie. Istnieje przecież szkielet ustawy, którą ze względów politycznych, a nie merytorycznych Sejm odrzucił i być może trzeba się mu teraz przyjrzeć, dokonać niezbędnych poprawek i spróbować wprowadzić pod obrady jak nie tego, to nowo wybranego Sejmu.

Powróćmy teraz do problematyki oświatowej, podsumowano bowiem cykl spotkań z mistrzami szkolącymi i Radzie Izby przedstawiono wnioski i zaplanowane działania. Wynika z nich między innymi, że Izba planuje zorganizowanie konferencji z udziałem zarówno przedstawicieli władz samorządowych i oświatowych województwa, jak i decydentów odpowiedzialnych za dostosowywanie kierunków kształcenia do zapotrzebowania wielkopolskiego rynku pracy. WIR

przygotuje także film promujący naukę zawodu w rzemiośle. Będzie on adresowany do uczniów gimnazjów i ich rodziców. W zamiarach jest również między innymi przygotowanie wzorcowych zestawów pytań egzaminacyjnych, rozpowszechnienie metod e-learningowych pozwalających uczniom klas wielozawodowych na uzupełnienie wiedzy, a także zorganizowanie szkoleń dla mistrzów szkolących propagujących nowoczesne metody postępowania z trudną młodzieżą. Wszystkie te zamierzenia wyznaczają nowe kierunki działań zarówno dla pracowników Izby, jak i Rady.

Następnie Rada zajęła się problemem, który ujawnił się przy okazji przygotowywania spotkań z mistrzami szkolącymi. Okazało się, że występują nieścisłości w danych statystycznych dotyczących liczebności członków poszczególnych cechów. Dlatego Rada Izby zarekomendowała działania mające na celu poprawę tej sytuacji.





Czy rzemiosło cieszy się zaufaniem Wielkopolan?

Marzena Rutkowska-Kalisz

6 czerwca w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej odbędzie się prezentacja wyników badań przeprowadzonych w ramach projektu badawczego „Rzemiosło a kształcenie zawodowe w regionie”. Na ten temat rozmawiam z socjologiem dr. Krzysztofem Bondyrą, który kierował badaniami.

Kończy się projekt badawczy „Rzemiosło a kształcenie zawodowe w regionie”. Czego dotyczyły te badania?

dr Krzysztof Bondyra: Zgodnie z tytułem tego projektu badania dotyczyły roli rzemiosła w kształceniu zawodowym. Chcieliśmy zbadać nie tylko jak to jest ustawowo uregulowane, ale sprawdzić jaka jest rzeczywista rola rzemieślników w praktycznym szkoleniu zawodowym. Drugim aspektem tych badań było znaczenie tego kształcenia dla gospodarki w regionie. I choć wnioski dotyczą ściśle naszego regionu, to można na ich podstawie tworzyć szersze prognozy odnoszące się do zjawisk występujących w całej Polsce. Zasadniczym elementem tych badań było wskazanie na to, jakich kadr potrzebuje gospodarka. Potwierdzają one, że na rynku pracy obserwujemy niedobór zarówno osób o najwyższych kwalifikacjach, jak też, co wydaje się o wiele szerszym zjawiskiem, brak jest wysoko wykwalifikowanych pracowników fizycznych. Brak takich kadr – i to badania bardzo wyraźnie pokazują – staje się barierą rozwoju gospodarczego

Wielkopolski. Jak wspomniałem zjawisko to dotyczy także innych regionów kraju. Problematyka badań dotyczyła trzech obszarów. Po pierwsze, dotyczyły wizerunku rzemiosła i kształcenia zawodowego, po drugie, rozwiązań instytucjonalnych i tego, jak na szczeblu samorządowym układa się współpraca z rzemiosłem władz lokalnych. Ważne dla nas było także poszukanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego władze samorządowe nie starają się w wystarczającym zakresie wspomagać pracodawców w przygotowaniu kadr, na które jest zapotrzebowanie. To chyba najważniejszy problem, z którym przyjdzie nam się zmierzyć w najbliższym czasie.

Wyniki tych badań zostaną zaprezentowane w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu na konferencji 6 czerwca 2011r. W jaki sposób zostały przeprowadzone?

dr Krzysztof Bondyra: Przeprowadzaliśmy wywiady grupowe między innymi z uczniami szkół zawodowych. Rozmawialiśmy z osobami odpowiedzialnymi za



KAPITAŁ LUDZKI

NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

szkolenie praktyczne w szkołach zawodowych. Interesowała nas przede wszystkim strategia rozwoju szkolnictwa zawodowego w kontekście sytuacji na rynku pracy i dostosowania ofert szkół do zapotrzebowania na konkretne kadry pracowników. Przedstawimy wnioski dotyczące infrastruktury kształcenia zawodowego. Oczywiście nie chodzi tu jedynie o maszyny czy narzędzia, dzięki którym uczniowie zdobywają umiejętności praktyczne. Niestety w większości przypadków uczniowie – zwłaszcza w mniejszych ośrodkach, uczą się na sprzętach, które powinny raczej znaleźć się w muzeach.

Dlatego tak ważne jest uzupełnienie wyraźnych braków w możliwościach zdobywania czy uzupełniania wiedzy poprzez wykorzystanie bazy komputerowej, której podobnie jak fachowego oprogramowania także brakuje w szkolnictwie zawodowym...

Są to zatem konkretne wytyczne wynikające z tych badań...

dr Krzysztof Bondyra: Tak, a dodatkowo na Konferencji zaprezentujemy zagraniczne przykłady rozwiązań stosowanych w kształceniu zawodowym. Porów-

nanie wypada zdecydowanie na naszą niekorzyść. Ale można i trzeba to zmienić. Wróć jednak do pierwszego wątku i naszych dyskusji z praktykami i nauczycielami zawodu. Zanim nastąpią zmiany w skali makro i inaczej będzie układała się współpraca między władzami samorządowymi, oświatowymi a rzemiosłem, musimy odpowiedzieć sobie na pytanie, w jaki sposób podnieść rangę kształcenia zawodowego. Niestety w powszechnym odbiorze społecznym nie jest ono traktowane w należyty sposób i to jest problem kluczowy dla przywracania właściwego statusu kształcenia zawodowego.

Na razie mamy kłopot ze znalezieniem dobrego szewca, ale jeśli nie będzie miał nas kto uczesać, upiec chleba czy naprawić ciekącego kranu, to być może społeczeństwo zorientuje się, że brakuje po prostu usługodawców. Ale wtedy będzie już za późno...

dr Krzysztof Bondyra: Władze publiczne nie są od tego by reagować z takim opóźnieniem – to one właśnie za pieniądze z naszych podatków muszą przeciwdziałać niekorzystnym tendencjom. Muszą mieć zdecydowanie większą wiedzę

UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY



i świadomość pewnych procesów, niż ogół społeczeństwa. Nawet jeśli władze samorządowe niemal intuicyjnie dostrzegają, to do podjęcia konkretnych działań niezbędna jest akceptacja społeczna i powszechna świadomość zagrożeń. Chciałbym przy tym zwrócić uwagę na pewną nowatorskość podejścia w naszych badaniach. Na temat kształcenia zawodowego i rzemiosła rozmawialiśmy nie tylko z uczniami i mistrzami szkolącymi, ale także z mieszkańcami województwa.

Jak zatem Wielkopolanie postrzegają rzemieślników, fachowców, krótko mówiąc usługodawców?

dr Krzysztof Bondyra: Z tych badań wyłania się bardzo pozytywny obraz rzemiosła. To bardzo optymistyczne, że w Wielkopolsce rzemieślnik nadal kojarzony jest z jakością. O ile fachowiec może być dobry lub zły, to dla badanych mieszkańców naszego województwa rzemieślnik jest synonimem jakości. To ogromny potencjał, który trzeba spożytkować. Nie wyobrażam sobie by rzemiosło nie wykorzystało tego kapitału zaufania społecznego i nie zrobiło wszystkie-

go, by to zaufanie podtrzymać i wzmocnić.

A wracając do konferencji – czy możemy zapowiedzieć jakichś szczególnych gości?

dr Krzysztof Bondyra: Będzie obecny wicepremier rządu i minister gospodarki Waldemar Pawlak, który przyjmując zaproszenie potwierdził znaczenie rzemiosła w kształceniu tak potrzebnych gospodarce kadr. Możemy zapowiedzieć także wizytę Pierwszego Majstra RP Stefana Friedmanna – oczywiście z całym uznaniem dla wszystkich mistrzów w Wielkopolsce. Jego skecze „Fachowcy” są doskonale znane słuchaczom Polskiego Radia. Występuje w nich w roli rzemieślnika, majstra przyuczającego do zawodu docenta i jak mówi o nim: „ofiary wyższego wykształcenia”. To gorzka refleksja dotycząca naszego rynku pracy. Niestety taka obserwacja wynika także z naszych badań, mamy całe rzesze bezrobotnych absolwentów szkół wyższych i groźny niedobór wykwalifikowanych pracowników fizycznych, co oznacza barierę rozwoju gospodarczego.

Dziękuję za rozmowę.

"RZEMIOSŁO A KSZTAŁCENIE ZAWODOWE W REGIONIE"

<http://www.rzemioslowregionie.pl>

**Projekt Współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego**

Program konferencji :

„Rzemiosło a kształcenie zawodowe w regionie”

06.06.2011 r. Poznań, al. Niepodległości 2 sala 17

10:30 - Rejestracja uczestników

11:00 -11:15 - Pierwszy Majster RP Stefan Friedmann

11:15 -11:45 - Wystąpienia inauguracyjne m.in. :

- Wicepremiera Rządu RP Waldemara Pawlaka oraz
- Prezesa Związku Rzemiosła Polskiego Jerzego Bartnika

11:45 -12:30 - Prezentacja wyników badań (dr K.Bondyra, mgr M.Wojtkowiak)

12.30 -12:45 - Dyskusja

12:45 -13:15 - Przerwa kawowa

13:15-14:00 - Panel dyskusyjny „Rzemiosło a kształcenie zawodowe z perspektywy organizacji pracodawców i instytucji rynku pracy”:

- M. Prószyński dyr. Związku Rzemiosła Polskiego;
- Z. Jeżewski dyr. Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu;
- J. Springer ekspert Państwowej Komisji Akredytacyjnej, przedstawiciel pracodawców;
- K. Pufal Przewodniczący Wielkopolskiej Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia w Poznaniu;
- A. Dratwa dyr. Zespołu Szkół Budowlanych w Poznaniu

14:00 -14:45 - Panel dyskusyjny „Rzemiosło i kształcenie zawodowe w świetle badań empirycznych”

- dr hab. R. Geisler Instytut Socjologii Uniwersytetu Opolskiego;
- H. Dolata ekspert w dziedzinie rynku pracy;
- dr O. Mausch Dębowska Univeristy of Glasgow;
- M. Czajkowski ekspert ds. marketingu;
- dr P. Śliwa Instytut Socjologii UAM

14:45 -15:00 - Zakończenie konferencji

15:00 -15:30 - Lunch





Młody pracownik pod szczególną ochroną

Marzena Rutkowska-Kalisz

Ciężarna kobieta dźwigająca wielkie paczki albo dziesięcioletek pracujący przy krośnie – takie dramatyczne obrazki rodem z dziewiętnastowiecznych fabryk szczęśliwie w naszej części świata odeszły już w niepamięć. Dziś praw pracowników strzegą paragrafy, przepisy i rozporządzenia, które w sposób szczególny chronią najsłabszych – młodocianych pracowników. Na ten temat rozmawiamy z **Krystyną Wasilewską i Arturem Leisznerem z Sekcji Prawnej Okręgowej Inspekcji Pracy w Poznaniu**

Co to jest wykaz prac wzbronionych dla młodocianych?

Artur Leiszner: Jest to wykaz, który obowiązuje praktycznie w każdym zakładzie pracy. Szczególnie ważny jest zwłaszcza tam gdzie zatrudnia się osoby poniżej 18 roku życia. Dotyczy to, zatem także zakładów rzemieślniczych, w których zatrudnianie są osoby w celu przygotowania zawodowego.

Ten wykaz jest do wglądu na naszej stronie internetowej w zakładce http://www.irp.poznan.com.pl/images/Formularze_i_zaswiadczenia_OSW/Wykaz_prac_wzbronionych.pdf

Ale, żeby uzmysłwić z czym mamy do czynienia proszę podać jakiś przykład. Czego nie wolno robić młodocianym pracownikom?

Artur Leiszner: Wszystko oczywiście zależy od wykonywanego zawodu i mistrz szkolący, który zna tajniki swojego fachu doskonale wie, jakie to mogą być czynności. Ale na przykład pierwszy z

brzegu przepis, który zabrania prowadzenia prac związanych z nadmiernym wysiłkiem fizycznym, wymuszoną pozycją ciała oraz zagrażające prawidłowemu rozwojowi psychicznemu. Czyli nie może to być praca polegająca na powtarzaniu tych samych, jednorodnych ruchów, wymagająca podnoszenia zbytnich ciężarów i powodująca określony wysiłek. Inny z resztą dla dziewcząt, inny dla chłopców. To określają przepisy i konkretne wyliczenia. Aby być w zgodzie z prawem i nie narazić się na jego złamanie wystarczy znać wagę przenoszonych przedmiotów. Inny przepis mówi na przykład o tym, że nie wolno młodocianemu wykonywać prac w określonych pozycjach na przykład w pozycji pochylonej, w przysiadzie czy leżąc na boku. Nie chodzi z resztą jedynie o zagrożenia rozwoju fizycznego. Nie wolno na przykład zatrudniać młodocianego przy serwowaniu napojów alkoholowych – może być kelnerem, może roznosić towar, ale przed ukończeniem 18 roku życia nie

można być barmanem. To może, bo-
wiem zagrozić jego rozwojowi psychicz-
nemu.

Co grozi za złamanie tych przepi- sów?

Krystyna Wasilewska: Mandat, a w naj-
gorszym wypadku po rozpatrzeniu skargi
młodocianego przez Wydział Karny Są-
du Rejonowego grzywna w wysokości
nawet 30 tysięcy złotych. To są dotkliwe
sankcje.

Grzywny w wysokości od 1000 złotych
do 30 tys. wynikają z Kodeksu Pracy – to
są wykroczenia przeciwko prawom pra-
cowniczym, są to ustawowo wyższe kary
niż wynikające z Kodeksu Wykroczeń.
Ale łącznie taki mandat może wynosić
nawet 2000 złotych. Te obostrzenia wy-
nikają z troski o pracownika. Przy recy-
dywie i nagminnym łamaniu praw pra-
cowniczych taki mandat może wynosić
nawet do 5 tysięcy złotych. To jest po-
stępowanie mandatowe. Ale jeśli pracodawca
albo osoba odpowiedzialna nie chce przyjąć
mandatu kierujemy wniosek o ukaranie do sądu.
Wtedy sąd w postępowaniu nakazowym bez
rozprawy orzeka albo toczy się normalne
postępowanie dowodowe i wydaje wyrok
orzekając karę grzywny. W bardzo drastycznych
przypadkach możemy także zawiadomić
prokuraturę.

Kto najczęściej składa wnioski o uka- ranie – inspektorzy Państwowej In- spekcji Pracy czy też może rodzice młodocianych?

Krystyna Wasilewska: Najczęściej są
to rodzice w imieniu swoich dzieci. Na

początku proszą o poradę, piszą też
skargi broniąc praw swoich młodocia-
nych i wtedy inspektor sprawdza taki sy-
gnał. Jeżeli potwierdzają się nieprawidło-
wości decyduje, czy wystarczy postępo-
wanie mandatowe, czy też trzeba zaangażować
do tego sporu sąd. Wiele też zależy od
postawy kontrolowanego i od tego, jaki
konkretny przepis został naruszony. Jeśli
są to wykroczenia przeciwko zasadom BHP,
czy czasu pracy kierujemy sprawę do sądu
licząc na dotkliwość orzeczenia. To ma
także charakter działania prewencyjnego.

Jakie przepisy łamane są najczęściej?

Artur Leiszner: Niestety odnotowujemy
przypadki pomijania okresu nauki zawo-
du w obliczaniu stażu pracy, czy wylicza-
nia nagród jubileuszowych. Trzeba pa-
miętać, że z chwilą podpisania umowy o
pracę w celu nauki zawodu nawet, jeśli
młody człowiek ma dopiero 16 lat staje się
normalnym pracownikiem, a okres takiego
zatrudnienia musi być zaliczony do stażu
pracy.

Odnotowujemy także przypadki łamania
przepisów dotyczących czasu pracy. Młodocianemu
przysługuje prawo w tygodniu do co najmniej
48 godzinnego nieprzerwanego odpoczynku,
który musi obejmować niedzielę. To znaczy
albo sobota albo poniedziałek wolna od
pracy i szkoły. Te przypadki występują
najczęściej w zakładach o ruchu ciągłym,
a także w gastronomii. W gastronomii do-
chodzi też do nieprzestrzegania zakazu
pracy w godzinach nocnych. Młodociani
bywają wtedy zatrudniani przy obsłudze
na przykład wesel, czy przyjęć okoliczno-

ściowych, mało tego zmusza się ich do podawania alkoholu.

Krystyna Wasilewska: Faktycznie tych skarg najwięcej jest na pracodawców zatrudniających w gastronomii, średnio są to dwa trzy przypadki w miesiącu.

Czy w okresie, gdy dobiega końca umowa lub już wygasła zdarzają się przypadki naruszenia przepisów?

Krystyna Wasilewska: Tak, sporo naruszeń odnotowujemy w okresie letnim, gdy rozpoczynają się ferie, gdy zdawane są egzaminy lub kończy się umowa. Wiele wątpliwości mają wtedy zarówno sami uczniowie jak i ich rodzice. Pytają na jakich zasadach będą dalej pracować, zwłaszcza, jeśli w tym czasie młodociani osiągają pełnoletniość. Często nie wiedzą, że wtedy stają się już pełnoprawnymi pracownikami. Sporo jest też problemów z młodocianymi w ciąży. Tu niestety życie wyprzedziło przepisy, które nie nadążają za zmianami obyczajowości – w praktyce, zatem trzeba te młodociane traktować jak dorosłe kobiety, choć nie są pełnoletnie.

Jak pani sądzi czy wzrasta świadomość pracodawców? Czy wiedza, że muszą w sposób szczególny traktować młodocianych pracowników?

Krystyna Wasilewska: Zdarzają się takie naruszenia ale, wynikają bardziej z nieświadomości niż z celowego przemyślanego działania. Pracodawcy zazwyczaj wolą być przezorni. Ale trzeba też uczciwie przyznać, że pracodawcy mają problemy z młodocianymi, którzy nie chcą się uczyć. Młodzi ludzie zapominają niekiedy, że umowa o pracę w

celu przygotowania zawodowego dotyczy obu stron i oni także mają określone zobowiązania wobec pracodawców, tymczasem tę swoją pierwszą pracę nadal traktują jak szkołę – zbyt lekceważąco. To nadal jest dla nich tylko forma przejściowa i nie rozumieją, że rozpoczęli, jako pracownicy dorosłe życie. Przypominają sobie o tym pewnie dopiero wtedy, gdy będą doliczać ten czas do swojego stażu pracy.

Niestety w wieku 16-17 lat nikt chyba nie myśli poważnie o emeryturze...

Krystyna Wasilewska: Dlatego też staramy się w wielu firmach i w szkołach średnich przeprowadzać szkolenia, spotykamy się w całej Wielkopolsce z młodzieżą by poinformować, jakie mają prawa i obowiązki, jak mają się zachowywać szczególnie, gdy podejmują w czasie wakacji prace sezonowe. A takich młodych ludzi jest coraz więcej. Zwracamy uwagę na to, jakich dokumentów powinni się domagać, bo niestety bywają oszukiwani i wykorzystywani! Bywa, że wtedy też zdobywają swoje pierwsze niedobre doświadczenia w kontaktach z pracodawcami – chcemy im tego oszczędzić – stąd taka nasza inicjatywa i akcja informacyjna.

Gdzie mistrzowie szkolący, czyli także pracodawcy mogą się zwrócić z pytaniami na temat wykazu prac wzbronionych?

Krystyna Wasilewska: Zapraszamy do nas, do Państwowej Inspekcji Pracy, można spokojnie dzwonić, pytać, wyjaśnimy wątpliwości i na pewno pomożemy.

Mam problem z...

Małgorzata Mądra-Janeda, Artur Leiszner

O co pytają pracodawcy, gdy mają kłopoty z młodocianymi pracownikami? Oto najczęściej zadawane pytania.

Odpowiedzi udzielali prawnicy z Okręgowej Inspekcji Pracy w Poznaniu: Małgorzata Mądra-Janeda i Artur Leiszner

Chciałbym zatrudnić pracownika młodocianego, ale nie wiem czy mogę zlecić mu wykonywanie w godzinach nadliczbowych i porze nocnej?

Nie. Z uwagi na to, że praca w godzinach nadliczbowych jest znacznie bardziej uciążliwa dla zdrowia młodego człowieka, obowiązuje bezwzględny zakaz zatrudniania młodocianych po godzinach. Niemożliwe jest zatrudnienie młodocianego pracownika w godzinach nadliczbowych nawet za jego zgodą. Powyższy zakaz dotyczy się również zatrudniania pracownika w porze nocnej.

Czy pracownik młodociany przyjmowany do pracy musi mieć badania lekarskie i szkolenie z zakresu bhp?

Tak. Zatrudniając młodocianego, tak jak w przypadku wszystkich innych pracowników pracodawca musi skierować go na wstępne badania lekarskie w celu uzyskania przez niego orzeczenia o zdolności do wykonywania pracy. Pracownik młodociany rozpoczynający pracę powinien także odbyć szkolenie z zakresu bhp.

Jakie obowiązują zasady przy udzieleniu urlopu wypoczynkowego młodocianym?

Zgodnie z art. 205 k.p. z upływem sześciu miesięcy od rozpoczęcia pierwszej pracy, młodociany uzyskuje prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 12 dni roboczych. Natomiast z upływem roku od rozpoczęcia pierwszej pracy młodociany uzyskuje prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 26 dni roboczych. Prawo do następnych, dalszych urlopów, pracownik młodociany uzyskuje w każdym następnym roku kalendarzowym, z dniem 1 stycznia danego roku. Wymiar każdego urlopu wynosi 26 dni roboczych, aż do roku, w którym ukończy on 18 lat.

Jeżeli młodociany uzyskał prawo do urlopu przed ukończeniem 18 lat (dzień 1 stycznia danego roku przypadł przed ukończeniem 18 lat), to w roku, w którym kończy on 18 lat, ma prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 20 dni roboczych. Jeżeli młodociany ukończyłby 18 lat przed przepracowaniem pierwszego roku, to należy mu się po roku pracy urlop w wymiarze określonym w art. 154 k.p.

Czy pracownik ma prawo do urlopu w trakcie ferii szkolnych?

Na wniosek młodocianego, ucznia szkoły dla pracujących, pracodawca jest obo-

wiązany udzielić mu w okresie ferii szkolnych urlopu bezpłatnego w wymiarze nieprzekraczającym, łącznie z urlopem wypoczynkowym, dwóch miesięcy. Pracodawca obowiązany jest udzielić takiego urlopu niezależnie od możliwości leżących po jego stronie w tym zakresie. Okres urlopu bezpłatnego w takim wymiarze wlicza się do okresu, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Mój syn nie ma głowy do nauki i nie skończył gimnazjum. Słyszałem, że mógłby przyuczyć się jakiegoś zawodu. W związku z tym, proszę o wskazanie jakich formalności musi dopełnić pracodawca gdyby chciał zatrudnić mojego syna?

Z młodocianym, który nie ukończył gimnazjum, można zawrzeć umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego odbywanego w formie przyuczenia do wykonywania pracy, jeżeli został on przyjęty do oddziału przysposabiającego do pracy utworzonego w gimnazjum oraz uzyskał pozytywną opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej albo uzyskał zezwolenie dyrektora gimnazjum, w którego obwodzie mieszka, na spełnienie obowiązku szkolnego poza szkołą oraz pozytywną opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej. Do zawarcia takiej umowy konieczny jest jednak wniosek rodzica lub jego przedstawiciela ustawowego lub opiekuna.

W przyszłym roku moja córka skończy gimnazjum i będzie uczyła się zawodu fryzjerki. Chciałabym wiedzieć jak powinna wyglądać umowa o pracę zawierana w celu przygotowania zawodowego?

Umowa w celu przygotowania zawodowego powinna być zawarta na piśmie, zawierać oznaczenie stron, rodzaj umo-

wy, rodzaj przygotowania zawodu, datę zawarcia, czas trwania i miejsce odbywania przygotowania zawodowego, sposób kształcenia teoretycznego, wymiar czasu pracy oraz wysokość wynagrodzenia. W zakresie sposobu kształcenia teoretycznego w umowie trzeba wskazać w jaki sposób będzie realizowane kształcenie teoretyczne. Może ono odbywać się przez naukę w zasadniczej szkole zawodowej albo ośrodku kształcenia i doskonalenia zawodowego. Pracodawca może również organizować kształcenie we własnym zakresie.

Jestem w ciąży i przebywam na zwolnieniu lekarskim. 1 września dostałam świadectwo czeladnicze, bo zdałam egzamin. Pracodawca powiedział, że skończyła się umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego i ma dla mnie świadectwo pracy. Nie mam też co marzyć o urlopie macierzyńskim. Czy pracodawca ma rację?

Pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy z Panią w okresie ciąży, a także urlopu macierzyńskiego i wychowawczego, chyba że znajdą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia z Pani winy lub nastąpi upadłość lub likwidacja pracodawcy. Umowy w celu przygotowania zawodowego są umowami o pracę, do których stosuje się przepisy Kodeksu pracy dotyczące umów na czas nieokreślony, dlatego mimo, że okres przygotowania zawodowego został zakończony, nadal pozostaje Pani w stosunku pracy i może korzystać z uprawnień związanych z macierzyństwem. W przypadku gdyby pracodawca rozwiązał z Panią umowę o pracę i wydał świadectwo pracy, może Pani złożyć skargę do PIP, bądź odwołać się do sądu pracy.



Rzemieślnicza solidarność

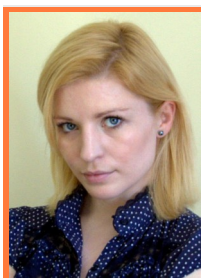
Monika Lewandowska

Dokładnie dwa tygodnie po stracie salonu fryzjerskiego zakład pana Juskiwiaka z Leszna wznowił działalność. Nowy zakład znajduje się blisko starej siedziby, więc nie powinno ubywać klientów.

Serdeczne podziękowania dla firmy Selective Professional, która pomogła urządzić trzy stanowiska fryzjerskie i z którą pan Rafał współpracuje od kilku lat oraz serdeczne podziękowania dla cechów z regionu leszczyńskiego za wsparcie finansowe. Budująca jest postawa rzemieślników, a zwłaszcza fryzjerów z Leszna i okolic, którzy przekazali

sprzęt. Możemy powiedzieć, że wśród fryzjerów z regionu leszczyńskiego nie było widać rywalizacji tylko szczerą pomoc i niezwykłą solidarność.





Niezaspokojone potrzeby pracodawców w zakresie kształcenia zawodowego

Magdalena Graczyk

Projekt „Wielkopolski system monitorowania i prognozowania” kształcenia zawodowego.

Jak znaleźć wykwalifikowanego pracownika z odpowiednimi umiejętnościami i kompetencjami? Jaki kierunek kształcenia powinien wybrać uczeń, aby w przyszłości, jako absolwent zawodowej szkoły ponadgimnazjalnej, miał zapewnioną dobrą pracę? Jakie kierunki edukacji otwierać, a z jakich rezygnować? Czego uczyć w szkołach zawodowych, by dopasować system kształcenia do potrzeb lokalnego rynku pracy? „Wielkopolski system monitorowania i prognozowania” (WSMiP) już wkrótce pozwoli rozwiązać podobne wątpliwości.

Innowacyjny pomysł stworzenia takiego systemu rozwinął się w wyniku konsultacji Politechniki Poznańskiej z Urzędem Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w ramach programu „Akceleracja Wiedzy Technicznej” (AWT®). Program ten został stworzony w 2008 r. przez Macieja Szafrąńskiego, Marka Golińskiego i Krzysztofa Grupkę.

Koncepcja AWT zakłada wzmocnienie zdolności systemu edukacji w zakresie monitoringu, ewaluacji i badań edukacyjnych oraz ich wykorzystanie w polityce edukacyjnej, zarządzaniu oświatą, zarządzaniu szkołami wyższymi oraz w dostosowywaniu kapitału ludzkiego do zmieniających się potrzeb rynku pracy.

W kwietniu i maju br. zespół projektowy prowadził debaty i badania foku-sowe w Poznaniu, Kaliszu i Pile, w ramach których zbierane były opinie na temat wstępnej wersji systemu. Konsultacje dotyczyły również próby wypracowania rozwiązania pozwalającego na poprawę wymiany informacji wśród podmiotów działających w obszarze związanym z analizą wielkopolskiego rynku pracy oraz regionalnego rynku kształcenia zawodowego.

Owoce tych konsultacji jest zebranie opinii o wersji testowej systemu informatycznego, dzięki któremu będzie można stworzyć bazę danych spójnych, wystandaryzowanych i systematycznie aktualizowanych. Zebrane w systemie



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



AKCELERATOR®
WIEDZY
TECHNICZNEJ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



informatycznym dane pozwolą na monitorowanie i prognozowanie kształcenia zawodowego oraz ograniczenie niedostosowania informacji o potrzebach wielkopolskiego rynku pracy do podaży programów kształcenia zawodowego w regionie.

Dzięki tym działaniom projektowym:

- uczniowie szkół zawodowych otrzymają aktualną, krótką i treściwą informację o pożądanym przez pracodawców kompetencjach;
- pracodawcy pozyskają zindywidualizowaną informację o pracownikach z odpowiednimi kompetencjami;
- szkoły, samorzady i instytucje rynku pracy uzyskają dedykowane raporty z kompleksową informacją na temat luk kompetencji na rynku pracy, co przyczyni się do eliminowania nieefektywnych i tworzenia nowych kierunków zawodowych w Wielkopolsce.

Liderem projektu WSMiP w zakresie kształcenia zawodowego jest Politechnika Poznańska, partnerami krajowymi są: Województwo Wielkopolskie oraz Miasto Poznań, instytucją współpracującą jest Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu.

Niezwykle cenna okazuje się pomoc partnera zagranicznego: Central Ostrobothnia University of Applied Sciences w Finlandii, gdyż pozwala na zaadoptowanie wybranych rozwiązań z kraju, w którym system kształcenia uchodzi za jedno z najlepszych na świecie.

Wielkopolski system monitorowania i prognozowania może wkrótce stać się najważniejszym źródłem pozyskiwania bieżących informacji i analiz dotyczących rynku pracy i kształcenia, kompetencji i umiejętności przyszłych pracowników.

Gotowy produkt udostępniony będzie **w marcu 2012 roku**.





Wizerunek organizacji

Maciej Wika

Istotą rzeczy zawartą w powyższym temacie jest nic innego jak postrzegany przez odbiorców obraz organizacji, produktu oraz jej oferty. Inaczej mówiąc, jest to odbicie tożsamości organizacji czy też przedsiębiorstwa w świadomości odbiorców.

Podstawą zarówno wizerunku jak i tożsamości organizacji jest jej misja. Misja w skomasowany sposób przedstawia powody dla jakich dana organizacja istnieje, komu chce służyć, jakie potrzeby zaspakajać i w jaki sposób chce to robić. Wizerunek czyli inaczej image czy reputacja jest z jednej strony wynikiem cech postrzeganej organizacji, zaś z drugiej jest efektem reprezentowanych wartości, doświadczeń, nastawień, życzeń a nawet przesądów przez osoby będące adresatami wizerunku. Wizerunek nie jest pojęciem statycznym i musi się zmieniać wraz ze zmianami samej organizacji jak i jej obserwatorów.

Częstym błędem jest utożsamianie wizerunku z tożsamością. O ile tożsamość odnosi się do samoświadomości organizacji (wewnątrz), o tyle wizerunek to jej obraz i konsekwencja emitowane na zewnątrz. Wizerunek zawiera najczęściej wszystkie elementy uwzględniane przy komponowaniu tożsamości. Dla przykładu, bardzo niekorzystny wpływ na postrzeganie organizacji ma niedotrzy-

mywanie deklarowanych obietnic.

Wpływ na różnice między wizerunkiem i tożsamością oraz na zakłócenia w odbiorze organizacji mogą mieć takie powody jak:

- rozbieżności między deklarowanymi i rzeczywistymi zachowaniami organizacji,
- nieskuteczność przekazu komunikacyjnego,
- oddziaływanie zewnętrzne (m.in. konkurencji),
- ciągła zmienność otoczenia.

Bardzo istotną rolę w kreowaniu wizerunku organizacji mają odpowiednio prowadzone działania public relations. Dobrze prowadzona komunikacja w kontaktach np. z mediami (prasa, radio, telewizja) prowadzi do budowy właściwego wizerunku, jego utrwalania i umacniania. Sprawne posługiwanie się narzędziami z zakresu public relations pozwala na zbudowanie i umiejętne zarządzanie swoją reputacją, tym samym ograniczając na tym polu rolę przypadku.

Korzyści efektywnego zarządzania public relations to np. pozytywny wpływ na opinię publiczną na temat organizacji i tym samym poprawa jej wizerunku, zaś nieodpowiednie zarządzanie tymi działaniami może wyrządzić niepowetowane szkody w tymże wizerunku.

Znaczenie wizerunku jest również instrumentem wspierającym przedsiębiorstwa w dobie handlu elektronicznego. Korzyści przynoszone organizacji z tytułu dobrego wizerunku to min. obniżanie kosztów wprowadzenia na rynek nowych produktów, które mogą korzystać z już wypracowanej reputacji firmy.

Promocja nowych produktów takiej organizacji jest relatywnie tańsza i łatwiejsza. Dobry image pozwala na budowanie przewagi konkurencyjnej, ofensywnej polityki sprzedażowej oraz na uzyskiwanie wysokich zysków. Przedsiębiorstwom o dobrym wizerunku przeciętny konsument łatwiej wybacza ewentualne „wpadki”. Reputacja organizacji pozwala obniżyć koszty działalności, gdyż podmioty współpracujące chętniej obniżają ceny renomowanym odbiorcom, których pozycja na rynku jest stabilna.



Info

KONTAKT	al. Niepodległości 2 61-874 Poznań http://irpoznan.com.pl e-mail: serwis@irpoznan.com.pl
WYDAWCA	Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu
REDAKTOR NACZELNY	Marzena Rutkowska-Kalisz
OPRACOWANIE GRAFICZNE	Katarzyna Rusin-Smolińska
SUBSKRYPCJA	Subskrypcję Wielopolskiego Rzemieśnika można zamówić pod adresem e-mail: serwis@irpoznan.com.pl z dopiskiem w tytule „Subskrypcja”. Każdy kolejny numer zostanie przesłany do Państwa drogą elektroniczną w dniu ukazania się WR na Portalu. Oczekujemy też na Państwa uwagi i sugestie pod tym samym adresem e-mail.